



Sygn. akt V KK 178/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Dariusz Kała (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Katarzyna Gajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie D. S.

skazanego z art. 300 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 stycznia 2022 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 13 października 2020 r., sygn. akt IV Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 30 lipca 2019 r., sygn. akt IV K [...],

**1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym;**

**2. zwraca oskarżonemu opłatę od kasacji w kwocie 450
(czterysta pięćdziesiąt) złotych.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2019 r., sygn. akt IV K (...), Sąd Rejonowy w S. uznał D.S. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w okresie od dnia 13.09.2013 r. do dnia 01.01.2014 r. w P. i w S., działając z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Okręgowego w B. z dnia 17.06.2002 r., sygn. akt VIII GNc (...); wyroku Sądu Wojewódzkiego w S. z dnia 07.03.1995r., sygn. akt II RC (...); nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w P. z dnia 28.01.2011 r., sygn. akt X GNc (...); tytułów wykonawczych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 03.12.2012r., sygn. akt TW(1), TW(2), TW(3), TW(4), TW(5); tytułów wykonawczych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 5.09.2013r., sygn. akt TW(6), TW(7), TW(8), TW(9), TW(10), TW(11), TW(12), TW(13), TW(14); wyroku Sądu Rejonowego w S. 30.11. 2011 r., sygn. akt X GC (...); wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 23 kwietnia 2002r., sygn. akt VIII GC (...); nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w K. z dnia 24.06.2010 r., sygn. akt IV GNC (...); nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w S. z dnia 17 lutego 2002r., sygn. akt XI GNC (...); 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 19.01.2015r., sygn. akt TW(15) - TW(16); 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 22 maja 2014r., sygn. akt TW(17) - TW(18); 4 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 22 maja 2014 r., sygn. akt TW(19) - TW(20); 6 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 27.08.2014 r., sygn. akt TW(21) - TW(22); 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 16.09.2014r., sygn. akt TW(23) - TW(24); 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 22.10. 2014r., sygn. akt TW(22) - TW(25); 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 19.11.2014 r., sygn. akt TW(26) - TW(27), a nadto wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 sierpnia 2006 roku, o sygn. akt VI K (...), w dniu 13.09.2013 r. w S. przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, na mocy aktu notarialnego rep. A (...) zawartego przed notariuszem C. B. P., dokonał zbycia:

- nieruchomości położonej w miejscowości T., obejmującej 24 działki o łącznej powierzchni wynoszącej 1,5789 ha, ujawnionej w księdze wieczystej KW nr (...) o wartości 3.109.500zł;
 - nieruchomości położonej w miejscowości P., stanowiącej działkę nr 864/3 o powierzchni wynoszącej 0,5853 ha ujawnionej w księdze wieczystej KW nr (...) o wartości 450.000 zł;
 - nieruchomości położonej w miejscowości P., stanowiącej działkę nr 196/3 o powierzchni wynoszącej 2,2250 ha ujawnionej w księdze wieczystej KW nr (...) o wartości 1.477.700 zł;
 - nieruchomości położonej w miejscowości P., stanowiącej działkę nr 194/1 o powierzchni wynoszącej 0,9646 ha ujawnionej w księdze wieczystej KW nr (...) o wartości 397.700 zł;
 - nieruchomości położonej w miejscowości P., stanowiącej działkę nr 193/2 o powierzchni wynoszącej 2,3519 ha ujawnionej w księdze wieczystej KW nr (...) o wartości 851.100 zł;
 - nieruchomości położonej w miejscowości P., stanowiącej działki nr 174/1, 174/4, 860/1, 860/3 o łącznej powierzchni wynoszącej 8,4772,9646 ha ujawnionych w księdze wieczystej KW nr (...) o wartości 1.144.500 zł;
 - koparko - ładowarki marki H. 960 o wartości 220.000zł;
 - sztaplarki marki R. nr id. (...) o wartości 12.000 zł;
 - sztaplarki marki R. nr id. (...) o wartości 12.500 zł;
 - wytwórni betonu wężła betoniarskiego BM 500/78 o wartości 130.000 zł;
 - suwnicy bramowej S. 3514 o wartości 25.000zł;
 - pustaczarki H. 6 bis o wartości 55.000zł;
 - ładowacza C. 750 o wartości 18.000zł;
 - czterech kontenerów biurowych typu K. o łącznej wartości 324.000zł,
- w ten sposób, że wyżej wymienionymi składnikami majątkowymi pokrył objęte przez siebie 14 nowoutworzonych udziałów w spółce „I.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. o wartości nominalnej 50 złotych za jeden udział, o łącznej wartości nominalnej udziałów 700 złotych,

- w dniu 11.12. 2013 r. w P. dokonał zbycia materiałów budowlanych o łącznej wartości 11.852,28 zł na rzecz „I.” spółka z ograniczoną odpowiedzialności z siedzibą w P.,

- w dniu 31.12.2013 r. w S. przy ul. (...) na mocy umowy sprzedaży z podpisami notarialnie poświadczonymi rep. A nr (...)zawartego przed notariuszem C. B. P. dokonał zbycia osiemnastu udziałów w kapitale zakładowym spółki „I.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. o wartości nominalnej po 50 złotych za każdy, za łączną kwotę 900 złotych,

- w dniu 01.01.2014 r. w P. dokonał zbycia materiałów budowlanych o łącznej wartości 84.573,47zł na rzecz „I.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., udaremniając zaspokojenie wielu wierzycieli tj. A. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w S., O. S., P.P., Skarbu Państwa - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, syndyka masy upadłościowej G. (...) S.A., J.N. S. i B.S., F.S.A., M. i P. C., a nadto W. S. i D.G.- S., E.K. i S.K., C. H., B.P., S. K.-Ż., M. O. i E.O., E. F., Z. M. i H.M., G.K., P.N. i I.N., R.T. i G. S. – T., D.P. i A. S., E. K., J. S. i M.F. – S., B.K., A. K., A. W., W.B., K.N., A.N., E.L. – M., A.N. i G. N., S.Ż. i A. Ż., P. S., M. W., M.S., S. S. i M. S., S.D. i J. D., P. S., A. Z. i R. K., E. I. i R. I., J. S., J. I., M. L. i K. L., J. M., M.M., J.C., M.S., E.K. i W. K., T. K., M. R. i M. U., A. B., M. K. – P., M. K., B. C. i D. C., M.Z., M.C., A. Ł. i C. Ł., E.W. i A. B., W. C. i J. C., D.K., J. i M. K., K. i A. L., P. K. i E.W. – K., A. D., K. B., I.S., B.S., A.S. i T.S., T.F., E.K. i A.K., E. S., K. Z., H. S., A.R., M. P., W. W., A. P. i I. P., A. Z. i D.Z., E. K., J. K., M.P. i Z. P., M. P., I. M., G.J., I. N., K. G., T.N., J.I. i M. I., J. Ś., W. K., Z. W. i A.W., I. G., przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 sierpnia 2006 roku o sygn. akt VI K (...) m.in. za czyny z art. 286 § 1 k.k., tj. za przestępstwa podobne, popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, na karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresie od 06.08.2008r. do 16.01. 2013 r. tj. czynu z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. według stanu prawnego obowiązującego w dacie czynu i za ten czyn na podstawie art. 300 § 2 k.k. w zw. z art.64 § 1k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na

rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych oraz wymierzył opłatę w wysokości 400 (czterystu) złotych.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego:

a) art. 64 § 1 k.k. poprzez błędne zastosowanie tego przepisu, w sytuacji, gdy czyn, który miał popełnić oskarżony D. S. nie mieści się w katalogu przestępstw wymienionych w tym przepisie, a mianowicie nie jest przestępstwem podobnym do przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., za które oskarżony był już skazany, a zatem brak jest podstaw do podwyższenia wymiaru kary,

b) art. 300 § 2 k.k. poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że jedną z przesłanek tego przestępstwa jest działanie sprawcy z zamiarem udaremnienia zaspokojenia wierzyciela, podczas gdy brzmienie tego przepisu jasno wskazuje, że działanie dłużnika musi stanowić realizację celu, jakim jest „udaremnienie wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego”;

2. obrazę przepisu postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną poprzez uznanie, że:

a) oskarżony D. S. działał z zamiarem bezpośrednim udaremnienia zaspokojenia wierzycieli, podczas gdy jego działania w postaci zbycia tego majątku dopiero po upływie 1,5 roku od jego otrzymania, zaspokojenie z dochodów z tego majątku części wierzycieli, rozmowy z wierzycielami, brak wiedzy o części roszczeń, przekonanie o przedawnieniu części roszczeń, świadczą o tym, że zamiarem oskarżonego była chęć poprawy swojej sytuacji materialnej i spłata zobowiązań wobec wierzycieli,

b) doszło do udaremnienia zaspokojenia wierzycieli, podczas sąd nie uwzględnił wysokości wszystkich zobowiązań oskarżonego oraz możliwej do uzyskania na rynku ceny sprzedaży nieruchomości (z uwzględnieniem obciążeń hipotecznych), wierzyciele nie byli zainteresowani egzekucją ze składników spadku, w chwili obecnej nie są zainteresowani pieniędzmi, a mieszkaniami, a wierzyciel hipoteczny mógł uzyskać zaspokojenie niezależnie od zmiany właściciela nieruchomości,

c) oskarżony D. S. swoimi zachowaniami udaremnił zaspokojenie wielu wierzycieli, podczas gdy biorąc pod uwagę ekwiwalentność czynności, mowa być może co najwyżej o uszczupleniu zaspokojenia wierzycieli;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, polegający na błędnym przyjęciu, że:

a) oskarżony postanowił ukryć majątek nabyty na podstawie testamentu po zmarłej matce przed wierzycielami, podczas gdy pokrycia tym majątkiem nowoutworzonych udziałów, w „I.” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, zbycia udziałów i ruchomości dokonał dopiero po upływie 1,5 roku od nabycia spadku, co oznacza, że wierzyciele mieli dostatecznie dużo czasu na zaspokojenie z majątku spadkowego,

b) doszło do pokrzywdzenia wierzycieli wymienionych w wyroku, podczas gdy oskarżyciele nie wykazali, a to ich obciążał ciężar dowodu, a Sąd nie dokonał ustalenia wysokości wszystkich zobowiązań oskarżonego D. S. (także nieobjętych orzeczeniem wydanym w niniejszej sprawie) oraz możliwej do uzyskania na rynku ceny za wniesione do Spółki nieruchomości oraz nie ustalił czy przy uwzględnieniu obciążeń hipotecznych na nieruchomości, wierzytelności posiadających pierwszeństwo zaspokojenia i kosztów egzekucyjnych pokrzywdzeni uzyskaliby zaspokojenie swoich wierzytelności w jakiegokolwiek części;

4. rażącą niewspółmierność kary polegającą na niewłaściwym zastosowaniu art. 64 § 1 k.k., przypisaniu zbyt dużej wagi okolicznościom przemawiającym na niekorzyść oskarżonego przy jednoczesnym braku wyceny rynkowej wartości zbytych składników spadku oraz nadaniu niedostatecznej wagi okoliczności spłaty wierzycieli.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego D. S. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Wyrokiem z dnia 13 października 2020 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w S. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego wyroku kasacje wywiedli obrońcy oskarżonego.

Adwokat T. F. zaskarżył wyrok w całości podnosząc zarzuty:

1. wystąpienia w niniejszej sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej wymienionej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 399 k.p.k. tj. z uwagi na skazanie oskarżonego za czyn wykraczający poza granice oskarżenia, co do którego brak było skargi uprawnionego oskarżyciela;
2. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 4, 7, 9 i 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 01 lipca 2015r. do dnia 15 kwietnia 2016 r., które mogło mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez zaakceptowanie ustaleń poczynionych przez Sąd I Instancji w zakresie wartości majątku oskarżonego, którego dotyczyły czynności prawne zakwestionowane w akcie oskarżenia, a w konsekwencji przyjęcie, że na skutek tych czynności oskarżony udaremnił zaspokojenie swoich wierzycieli, pomimo iż ani w toku postępowania przed Sądem I Instancji, ani w postępowaniu apelacyjnym nie przeprowadzono żadnego dowodu, który pozwalałby na obiektywne ustalenie rzeczywistej wartości rynkowej składników majątkowych stanowiących przedmiot tychże czynności prawnych;
3. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 300 § 2 k.k. poprzez:
 - a) jego błędne zastosowanie i przyjęcie sprawstwa oskarżonego pomimo, iż w toku postępowania nie wykazano, aby czynności prawne zakwestionowane w akcie oskarżenia doprowadziły faktycznie do udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzycieli;
 - b) jego błędne zastosowanie i przyjęcie sprawstwa oskarżonego w sytuacji, w której analiza zamiaru oskarżonego dokonana została zbiorczo wobec wszystkich wierzycieli, a tymczasem koniecznym było dokonanie analizy tego zamiaru odrębnie wobec poszczególnych wierzycieli wskazanych w akcie oskarżenia dysponujących odrębnymi tytułami wykonawczymi, a których zachowanie oraz sytuacja znacznie różniły się między sobą;

c) poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że jedną z przesłanek tego przestępstwa jest działanie sprawcy z zamiarem udaremnienia zaspokojenia wierzyciela, podczas gdy brzmienie tego przepisu jasno wskazuje, że działanie dłużnika musi stanowić realizację celu, jakim jest „udaremnienie wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego”;

4. rażąco naruszenie prawa materialnego tj. art. 64 § 1 k.k. poprzez błędne zastosowanie tego przepisu, w sytuacji, gdy czyn, który miał popełnić skazany D. S. nie mieści się w katalogu przestępstw wymienionych w tym przepisie, a mianowicie nie jest przestępstwem podobnym do przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. za które oskarżony był już skazany, a zatem brak jest podstaw do podwyższenia wymiaru kary ponad granice wyznaczone przepisem art. 300 § 2 k.k.;

5. rażąco niewspółmierność kary polegającą na niewłaściwym zastosowaniu art. 64 § 1 k.k., a także przypisaniu zbyt dużej wagi okolicznościom przemawiającym na niekorzyść oskarżonego przy jednoczesnym braku ustalenia rynkowej wartości zbytych składników spadku oraz nadaniu niedostatecznej wagi okoliczności spłaty części wierzycieli.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania;

Adwokat D. B. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu rażąco obrazę przepisów prawa mającą istotny wpływ na treść orzeczenia:

„1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., poprzez nierozważenie z urzędu - konieczności uwzględnienia działania art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., mimo że prowadzone przed Sądem I instancji postępowanie już od chwili skierowania do niego aktu oskarżenia o czyn z art. 300 § 3 k.k. trwające do czasu uprzedzenia o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego D.P.S. dotknięte było bezwzględna, określona w art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., podstawą odwoławczą, w postaci braku wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej, co skutkować powinno umorzeniem postępowania;

2. w związku z powyższym zarzucił również rażąco obrazę przepisów postępowania, tj. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 399 § 2 k.p.k., a polegającą na uprzedzeniu przez Sąd I instancji o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu dopiero na ostatniej rozprawie - na której oskarżony nie

był obecny - tuż przed zamknięciem przewodu sądowego, w wyniku czego doszło do uniemożliwienia D.P.S. złożenia wniosku o przerwę w rozprawie i podjęcia indywidualnych działań obronnych, które, niezależnie od przybrania obrońcy, przysługuje również prawo do obrony w rozumieniu materialnym, a/i który jest samodzielnym dysponentem swoich praw,

3. obrazę przepisów postępowania tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na niepełnym rozpoznaniu przez Sąd Okręgowy w S. działający jako Sąd odwoławczy zarzutów apelacji dotyczących obrazy art. 7 k.p.k. skutkujących ich pominięciem bądź rozpoznaniem w sposób pobieżny i ogólnikowy a tym samym dowolnym (...), przy czym obraza tych przepisów miała istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, gdyż doprowadziła do wydania wyroku nieodpowiadającemu prawu;

4. obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 64 § 1 k.k. w zw. art. 115 § 3 k.k. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w wyniku błędnego przyjęcia, że czyn, którego popełnienie zarzucono oskarżonemu mieści się w katalogu czynów podobnych do przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., za który to czyn D.P.S. został uprzednio skazany, a w konsekwencji niezasadne zaostrożenie kary wymierzonej skazanemu, tym bardziej, że brak jest jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że skazany swoim zachowaniem zmierzał do uzyskania korzyści majątkowej, a w znamionach czynu zabronionego przypisanego skazanemu, brak jest określenia „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”

5. obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 300 § 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na:

a) przyjęciu, że zachowanie się skazanego zrealizowało wszystkie znamiona czynu zabronionego z art. 300 § 2 k.k. podczas gdy przypisany skazanemu czyn nie zawiera co najmniej jednego ze znamion ustawowych, mianowicie tego, które określa przedmiot czynności sprawczej jako składnika majątku dłużnika „zajęty lub zagrożony zajęciem”,

b) nieprawidłowym przyjęciu, że znamieniem czynu zabronionego jest działanie sprawcy z zamiarem udaremnienia zaspokojenia wierzyciela, podczas gdy treść przepisu stanowi o działaniu dłużnika, które realizować ma cel, jakim jest udaremnienie wykonania orzeczenia sądu, przy czym owo działanie dłużnika winno

być zamierzone, a sam dłużnik winien mieć świadomość istnienia danego orzeczenia, z czym z kolei nie mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu, gdyż nie wykazano, że skazany miał możliwość zapoznawania się z treścią orzeczeń sądów zaopatrzonych w przymiot wykonalności,

c) przyjęciu, że możliwość wykonania orzeczenia sądu przez wierzyciela jest nieograniczona w czasie, a tym samym, że termin przedawnienia roszczeń stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądowym - wyrokiem, nakazem zapłaty - lub ugodą sądową, pozostaje irrelevantny (obojętny) dla możliwości przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej za czyn z art. 300 § 2 k.k., podczas gdy orzeczenie Sądu, jego wykonalność, nie stanowi bytu samoistnego, lecz jest immanentnie związane z upływem czasu m.in. od daty uprawomocnienia się orzeczenia oraz podejmowanymi przez wierzyciela działaniami, które to skutkować mogą niemożnością wszczęcia postępowania egzekucyjnego, jego umorzeniem bądź niewykonalnością orzeczenia sądowego, przy czym, oba sądy powszechne w ogóle nie brały pod uwagę braku aktywności wierzycieli w dochodzeniu orzeczonych świadczeń, co, samo w sobie dawało skazanemu podstawy do uzasadnionego przypuszczenia, że dokonując czynności prawnych objętych przedmiotem postępowania, nie działa z pokrzywdzeniem wierzycieli zaopatrzonych w wykonalne orzeczenia,

d) nieprawidłowym przyjęciu, że udaremnienie wykonania orzeczenia sądu stanowi samodzielną przesłankę do przypisania odpowiedzialności karnej niezwiązaną z podejmowanymi przez wierzyciela działaniami, podczas gdy udaremnienie wykonania orzeczenia sądu winno być rozpatrywane jedynie w odniesieniu do podmiotu, który podjął realne działania zmierzające do wyegzekwowania należności jemu przysługującej, nie zaś tych osób, których przedmiotowy wyrok dotyczy, a na mocy którego orzeczono określone świadczenia,

f) nieprawidłowym przyjęciu, że możliwym jest realizacja znamion tego czynu zabronionego poprzez udaremnienie wyroku niezaopatrzonego w klauzulę wykonalności, a tym samym nie stanowiącego tytułu wykonawczego, podczas gdy prawomocny wyrok zasądzający określoną sumę, niezaopatrzony w przedmiotową klauzulę nie może zostać udaremniony, albowiem jako taki nie uprawnia podmiotu do przeprowadzenia skutecznej egzekucji należności,

g) na przyjęciu, że dłużnik może zrealizować znamię udaremnienia wykonania orzeczenia sądowego, mimo braku wiedzy, o jego istnieniu, a tym samym w sposób niezamierzony, podczas gdy czynu z art. 300 § 2 k.k. dopuścić można się jedynie umyślnie,

h) na przyjęciu, że znamię udaremnienia orzeczenia zrealizowane jest za każdym razem, gdy dochodzi do przejścia własności rzeczy ruchomej bądź nieruchomości dłużnika na inny podmiot niezależnie od wartości tej rzeczy, w tym obciążenia jej hipoteką przymusową, podczas gdy w takiej sytuacji Sąd zobligowany jest do zbadania wartości tejże rzeczy, a także rzeczywistej wysokości zobowiązania, jego wykonalności ocenianej przez pryzmat nie tylko przepisów o przedawnieniu roszczeń, ale także przepisu art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., przepisu nakazującego, i to z urzędu, umorzyć postępowanie, jeżeli w ciągu sześciu miesięcy nie dokonał czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania lub nie zażądał podjęcia zawieszonego postępowania”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w S. i utrzymanego nim wyroku Sądu Rejonowego w S. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W odpowiedziach na kasacje prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje są zasadne w tym znaczeniu, że ich wniesienie musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Na wstępie należy wskazać, że bezzasadne okazały się zarzuty oparte na tezie o zaistnieniu uchybień stanowiących bezzwzględne przyczyny odwoławcze. Bez wątpienia bowiem w przedmiotowej sprawie nie doszło do wydania wyroku skazującego pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, na skutek wyjścia poza granice oskarżenia. Z porównania opisu czynów zarzuconych aktem oskarżenia i opisu zawartego w części dyspozytywnej wyroku sądu pierwszej instancji wynika wręcz jednoznacznie, że sąd skazał D. S. za czyny, które zostały mu zarzucone, z tym tylko, iż potraktował je jako jedno przestępstwo popełnione w

warunkach czynu ciągłego. Okoliczność, że oskarżyciel publiczny przyjął kwalifikację z art. 300 § 3 k.k. nie podważa trafności tej konstatacji. O tożsamości czynu nie decyduje wszak jego kwalifikacja prawna, która nie wiąże sądu, a tym samym może zmieniać się - i to nawet bardzo istotnie - w toku procesu. W przedmiotowej sprawie nie doszło również do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. (z uwagi na podnoszoną w kasacji obrazę art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.) poprzez wydanie wyroku skazującego mimo braku wniosku o ściganie. Dość wspomnieć, że ani przypisany oskarżonemu występki z art. 300 § 2 k.k., ani też eksponowany w kasacji występki z art. 300 § 3 k.k., nie są przestępstwami ściganymi na wniosek (zob. art. 300 § 4 k.p.k.; por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2020 r., V KK 546/19).

Jako oczywiście bezzasadny należało również uznać zarzut podniesiony w punkcie 2 kasacji adw. D. B. Zarzut ten nie został wyartykułowany w apelacji, a ponadto analiza akt sprawy wskazuje, że do obrazy art. 399 § 2 k.p.k. w toku postępowania przed sądem I instancji nie doszło. Przepis art. 399 § 1 k.p.k. nie określa wszak żadnego terminu, w jakim winno nastąpić uprzedzenie o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu, choć oczywiście konieczne jest, by miało to miejsce przed zamknięciem przewodu sądowego (także w tym w celu wznowionego – art. 409 k.p.k.). Nie narusza więc ani tej regulacji, ani tym bardziej przepisu art. 399 § 2 k.p.k. sytuacja, w której sąd dokonuje przedmiotowego uprzedzenia na ostatnim terminie rozprawy. Na gruncie rozpoznawanej sprawy, w związku z rzeczoną uprzedzeniem, nie doszło również do naruszenia przysługującego oskarżonemu prawa do obrony. Na rozprawie, na której ono nastąpiło, był obecny obrońca oskarżonego, który nie złożył wniosku o przerwanie rozprawy na podstawie art. 399 § 2 k.p.k., a wcześniej wyraźnie oświadczył, że oskarżony wyraża zgodę na prowadzenie rozprawy pod jego nieobecność (k. 1096 – 1097). Co więcej, na poprzednim terminie rozprawy (tj. w dniu 14 czerwca 2019 r.), podczas której sąd wznowił przewód sądowy w celu uprzedzenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu i wyznaczył w związku z tym termin kolejnej rozprawy (30 lipca 2019 r.) również był obecny obrońca oskarżonego (k. 1089). Obrońca wiedział zatem, że na kolejnym terminie rozprawy sąd uprzedzi obecne strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Powyższa

okoliczność, zakładając prawidłowe wywiązywanie się przez profesjonalnego przedstawiciela procesowego z obowiązków obrończych, uprawnia do wnioskowania, że poinformował on o tym swojego klienta.

Oczywiście bezzasadne okazały się również zarzuty obrazy art. 64 § 1 k.k. Pomijając bowiem ich typowo apelacyjny sposób sformułowania, należy zauważyć, że są one oparte na zdecydowanie nietrafnych tezach. Przede wszystkim, wbrew temu co wskazano w środkach zaskarżenia, przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. może być popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Stanie się tak m.in. wtedy, gdy mienie należne wierzycielom dłużnik zainwestuje w inne przedsięwzięcia w celu prowadzenia działalności umożliwiającej mu uzyskiwanie dochodów, a takie właśnie ustalenie poczynił sąd pierwszej instancji. Ponadto okoliczność działania przez oskarżonego „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej” została wprost wskazana w opisie przypisanego D. S. czynu. W tej sytuacji prawidłowość kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu, w którym powołano art. 64 § 1 k.k., z uwagi na podobieństwo występku art. 300 § 2 k.k., popełnionego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, do przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., nie może budzić wątpliwości. Kwestia zaś tego, czy ustalenia będące podstawą przyjęcia recydywy były prawidłowe jest już sferą faktów, a nie prawa. W kasacji zaś, niedopuszczalne jest podnoszenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. W powyższym kontekście należy zwrócić uwagę również i na to, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, w związku z przyjęciem recydywy, nie został podniesiony w zwyczajnym środku zaskarżenia. Apelacyjny zarzut, dotyczący przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa w warunkach recydywy, wskazywał bowiem na obrazę prawa materialnego.

Zarzut podniesiony w punkcie 5 kasacji adwokata T. F., odczytywany wprost, jest niedopuszczalny z mocy ustawy (art. 5(22) § 1 k.p.k.). Jeśli zaś odczytywać go jako zarzut wadliwego rozpoznania zarzutu rażącej niewspółmierności kary podniesionego w apelacji, to jego badanie – w świetle innych wadliwości orzeczenia sądu odwoławczego – musi zostać uznane za przedwczesne (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Zarzuty obrazy art. 300 § 2 k.k. są natomiast bez wątpienia źle sformułowane. Ich literalne brzmienie wskazuje jednak, że skierowano je pod

adresem sądu pierwszej, a nie drugiej instancji. W zakresie, w jakim dotyczą kwestii, których nie eksponowano w apelacji, są ponadto obciążone wadliwością merytoryczną. Skarżący nie mają także racji, gdy wskazują, że przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. nie można dopuścić się w celu udaremnienia orzeczenia, które nie jest zaopatrzone w klauzulę wykonalności. W doktrynie i orzecznictwie utrwalony jest wszak trafny pogląd, że „warunkiem karalności na podstawie art. 300 § 2 k.k. jest istnienie roszczenia wierzyciela oraz świadomość sprawcy, że wierzyciel przystąpił lub ma poważny zamiar, w ten czy inny sposób ujawniony, przystąpić do egzekucji tego roszczenia (...). Nie jest natomiast takim warunkiem istnienie samego orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, którego wykonanie dłużnik zamierza udaremnąć. Przedmiotem przestępnych zabiegów dłużnika może być zarówno orzeczenie już zapadłe, jak i orzeczenie, które ma dopiero zapaść” (J. Majewski (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, wyd. V, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2022, komentarz do art. 300, teza 73; zob. też powoływane tam poglądy wyrażane w judykaturze).

Skarżący mają natomiast rację, gdy twierdzą, że sąd odwoławczy nie zbadał należycie, z poszanowaniem standardów z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., kwestii, której pogłębioną analizę nakazywała mu prawidłowa wykładnia art. 300 § 2 k.k. Zgodnie z nią, „warunkiem *sine qua non* odpowiedzialności karnej na podstawie art. 300 § 1 lub 2 k.k. jest ustalenie szczególnej więzi między zachowaniem się dłużnika a udaremnieniem lub uszczupleniem zaspokojenia jego wierzyciela, pozwalającej na obiektywne przypisanie dłużnikowi tego skutku” (zob. J. Majewski, op.cit., teza 86). Nie każda bowiem czynność rozporządzająca majątkiem dłużnika w toku egzekucji lub w sytuacji zagrożenia egzekucją – co trafnie podkreśla się w orzecznictwie – prowadzi do poniesienia odpowiedzialności karnej z art. 300 § 2 k.k. „Uzasadniają ją takie tylko rozporządzenia składnikami majątku, które mają realny wpływ na udaremnienie lub ograniczenie zaspokojenia wierzyciela (...). Ustalenie, że udaremnianie lub uszczuplanie zaspokojenia wierzyciela nastąpiło *in concreto* w rezultacie rozporządzenia przez oskarżonego tym składnikiem majątku, który był zajęty lub zagrożony zajęciem, należy do istoty przestępstwa z art. 300 § 2 k.k., a stwierdzenie tej okoliczności w opisie czynu jest warunkiem uznania, że sprawca wypełnił swym zachowaniem odnośne znamię

ustawowe” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2015 r., V KK 351/15). Innymi słowy, jeżeli zbycie rzeczy zajętej w postępowaniu egzekucyjnym, czy inna czynność rozporządzająca zajęтым mieniem dłużnika, nie miała realnego wpływu na zaspokojenie wierzyciela, to pomimo wypełnienia pozostałych znamion ujętych w treści art. 300 § 2 k.k., brak znamienia skutku w postaci udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela powoduje, że nie można uznać, iż doszło do popełnienia przestępstwa określonego w powołanym przepisie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2011 r., IV KK 31/11). Sąd odwoławczy, na co wskazują pisemne motywy jego orzeczenia, nie przywiązał należytej wagi do powyższych okoliczności i w konsekwencji z rażąco obrażą art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., nader pobieżnie ustosunkował się do zarzutów podniesionych w punkcie 2b i 3b apelacji. Powyższe uchybienie bez wątpienia musi być traktowane jako mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem również uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji nie daje odpowiedzi na pytanie, na jakiej podstawie uznano, że zbycie wskazanych w opisie przypisanego oskarżonemu czynu składników majątkowych, realnie udaremniało zaspokojenie każdego z wierzycieli wskazanych w opisie tego czynu. Uwagi w tym przedmiocie nie mogą mieć bowiem, w świetle tego co wskazano wyżej, ogólnikowego charakteru, ale winny być konkretne, tj. poczynione w odniesieniu do każdego z wierzycieli z osobna, z uwzględnieniem kwoty, jaką można byłoby uzyskać z egzekucji skierowanej do zbytych składników majątkowych, sumy wierzytelności, które miałyby być z tej kwoty zaspokojone oraz kategorii poszczególnych wierzytelności.

Ponadto, gdyby sąd odwoławczy rzetelnie, z pełnym poszanowaniem reguł wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przeprowadził kontrolę instancyjną, dostrzegłby jeszcze jedną bardzo istotną okoliczność, na którą zobowiązany był zwrócić uwagę mając na względzie fakt, iż w apelacji eksponowano również kwestię, że niektóre z podmiotów wymienionych w opisie przypisanego oskarżonemu czynu jako pokrzywdzeni wierzyciele, nie były zainteresowane dochodzeniem należności zasądzonych na ich rzecz z majątku oskarżonego. Gdyby Sąd Okręgowy przeanalizował pod tym kątem materiał zawarty w aktach sprawy, zauważyłby, że część osób, wskazanych jako

pokrzywdzone w opisie przypisanego oskarżonemu czynu, nie tylko deklarowała, że nie podejmowała żadnych kroków w stosunku do D. S. na gruncie postępowania egzekucyjnego, ale wręcz wskazywała, że nie chce, by zaspokajał on ich roszczenia, a nawet twierdziła, iż oskarżony nie jest ich dłużnikiem i nie mają w stosunku do niego żadnych roszczeń. W powyższym kontekście wskazać należy w szczególności na zeznania R. T. (k. 100 v., 677 - 678), K. N. (k. 38 v., 675 - 676), M. M. (k. 201 v. – 202, 675), a także depozycje procesowe A. W. (k. 41 v.), E. K. (k. 83 v., 629), E. O. (k. 675). Badając rzetelnie tę kwestię sąd odwoławczy bez wątpienia zwróciłby uwagę również na wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 15 czerwca 2007 r., sygn. akt IV Ka (...), na mocy którego uchylono zawarte w punkcie XVII wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 sierpnia 2006 r., sygn. akt VI K (...) rozstrzygnięcie nakładające na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wobec (wymienionych w opisie przypisanego oskarżonemu czynu) A.B., M. U. i M. R. oraz M.M. (k. 398 – 412). Okoliczności wynikające z powyższych dowodów, bez wątpienia winny zostać poddane szczegółowej analizie, gdyż mają one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie można wszak udaremnić lub uszczuplić zaspokojenia (w rozumieniu art. 300 § 2 k.k.) podmiotu, który nie jest wierzycielem, czy też nawet będąc nim, nie oczekuje od dłużnika zaspokojenia należnych mu świadczeń. Bez wątpienia zaś, im większa liczba wierzycieli, których zaspokojenie udaremnia dłużnik przypisanym mu czynem, tym większy jest ładunek społecznej szkodliwości tego czynu.

Ponadto sąd odwoławczy nie rozważył należycie podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego wadliwej oceny materiału dowodowego, prowadzącej do błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie strony podmiotowej. Zarzut ten był oparty na tezie, że D.S. nie wiedział o części orzeczeń, które - zgodnie z opisem przypisanego mu czynu - miał udaremnić (w apelacji wskazano: „ponadto stronę podmiotową należy oceniać odrębnie w odniesieniu do każdego z orzeczeń, czego Sąd I Instancji nie uczynił. Tymczasem o części istniejących orzeczeń sądowych oskarżony w ogóle nie miał wiedzy, co wyklucza działanie w celu udaremnienia ich wykonania” – k. 1154). Poruszając tę kwestie sąd odwoławczy skonstatował jedynie, że „odnośnie zarzutu, iż oskarżony nie miał świadomości co do dwóch wierzycieli (k. 1.154), warto chyba wskazać, iż oskarżony nie naprowadzał żadnych okoliczności,

iż zaspokoił tychże wierzycieli, czy choćby próbował. Naturalnym jest więc, że dochodzili oni swoich roszczeń co swoją świadomością oskarżony musiał obejmować” (k. 1216-1216 v.). Taki sposób odniesienia się do powyższego zarzutu nie może zostać zaakceptowany, już choćby z tego powodu, że do realizacji znamion z art. 300 § 2 k.k. konieczne jest działanie „w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego”. Tym samym konieczne jest działanie w wykonaniu zamiaru bezpośredniego kierunkowego, do którego realizacji z pewnością niewystarczająca będzie jedynie sama świadomość istnienia określonego roszczenia.

W tym stanie rzeczy należało stwierdzić, że obrońcy oskarżonego, mimo mankamentów nadzwyczajnych środków zaskarżenia, wykazali zaistnienie w badanym postępowaniu podstawy kasacyjnej z art. 5(22) § 1 k.p.k. Powyższe uzasadniało uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W toku dalszego postępowania organ *ad quem*, mając na uwadze wskazania Sądu Najwyższego i pamiętając o wiążącym go zakazie *reformationis in peius*, ponownie przeprowadzi kontrolę odwoławczą, po której dokonaniu wyda orzeczenie realizujące standard sprawiedliwości materialnej i proceduralnej. Jeśli natomiast zaktualizuje się potrzeba sporządzenia uzasadnienia tego orzeczenia, sąd odwoławczy będzie pamiętał o tym, by przy tworzeniu tego dokumentu procesowego dochować wszelkich wymogów prawnych.

O zwrocie opłaty od kasacji orzeczono na podstawie art. 527 § 4 k.p.k. Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.